

PROF. ZBIGNIEW PEŁCZYŃSKI



Memorandum poparcia inicjatywy stworzenia w ramach St. Antony's College, Oxford University ośrodka „Programme on Modern Poland” i powołania w Polsce „St. Antony's College Oxford Noble Foundation” w celach realizowania tej inicjatywy.

Popieram te inicjatywy z entuzjazmem i pełnym przekonaniem o ich wartości zarówno dla Polski jak i dla Uniwersytetu Oksfordzkiego (Oxford University, OU). Ich realizacja sprawi, że wiedza o nowoczesnej Polsce będzie stale i systematycznie rozwijana naukowo i przekazywana studentom różnych szczebli tego uniwersytetu, a także będzie promieniowała na świat. Mówię to ze szczególnym, emocjonalnym zaangażowaniem, jako “senior polskich oksfordczyków”, ponieważ studiowałem i wykładałem na Uniwersytecie Oksfordzkim od 1949 do 1993 roku i byłem pierwszym Polakiem w historii tej XIII-wiecznej uczelni, który zdobył tam permanentne stanowisko naukowe.

OU jest jedną z najstarszych uczelni akademickich świata, jak również jedną z najbardziej prestiżowych. Znajduje się stale w pierwszej dziesiątce wszystkich światowych rankingów uniwersyteckich; w jednym z ostatnich zajmował 4-te miejsce. Przyciąga najwyższej jakości studentów pierwszego i wyższych szczebli oraz naukową kadrę o międzynarodowej sławie. Jego katedry, wydziały, centra i instytuty badawcze oraz autonomiczne kolegia (w których studenci zarówno mieszkają, jak i pobierają naukę) są nieustannie wspierane nowymi dotacjami z kraju i zagranicy. Od czasu II-ej Wojny Światowej szczególną rolę odgrywają kolegia absolwenckie (graduate colleges) o specjalistycznych profilach, które przygotowują studentów do dyplomów magisterskich i doktorskich. Jednym z nich jest prestiżowy St. Antony's College, specjalizujący się we współczesnych studiach kulturowych, politycznych, społecznych i międzynarodowych.

Te czynniki sprawiają, że OU ma charakter wybitnie międzynarodowy. Jedna trzecia studentów i personelu dydaktyczno-naukowego ma pochodzenie zagraniczne; na studiach magisterskich i doktoranckich proporcja obcokrajowców wynosi 63%. Ogółem reprezentowanych jest w Oksfordzie 140 narodowości. Przeszło 5% studentów przybywa z Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, z którymi Oksford ma szczególnie silne więzy. Trzeba również pamiętać, że Oksford to także “akademia liderów”, bowiem dzięki swej specyficznej kulturze przyciąga do siebie i wspiera rozwój osób o najwyższym potencjale w różnych dziedzinach. 27 premierów brytyjskich (włącznie z obecnym) to absolwenci Oksfordu; liczba “oksfordczyków” wśród zagranicznych premierów i prezydentów to 30 osób.

Dla przykładu: tylko ja sam, w trakcie 40-letniej pracy dydaktycznej w Oksfordzie, miałem indywidualne zajęcia ze studentami pochodzącymi z blisko 30 krajów, z których 9 później zostało ministrami swoich państw, jeden Senatorem Stanu Maryland i jeden Prezydentem USA. Czterech redaktorów wybitnych periodyków w USA było również moimi oksfordzkimi studentami ("New York Times", "TIME Magazine", "Foreign Affairs", "Foreign Policy").

Do tej pory brak było na OU instytucji poświęconej problematyce nowoczesnej Polski. Pojawiała się ona tylko w ramach szerszych, regionalnych i międzynarodowych studiów. Brak takiego ośrodka dawał się odczuć szczególnie boleśnie w przeszłości, kiedy sprawy polskie zajmowały czołowe miejsca w mediach, n.p. w roku: 1956, 1970, 1980 i 1989. Ten brak starał się nadrabiać OU Polish Society - studencki klub, który zapraszał ciekawych prelegentów z zewnątrz. Były też inicjatywy wewnętrzne.

Młody naukowiec oksfordzki, który także zajmował się dziennikarstwem - Timothy Garton Ash - dostał się do Stoczni Gdańskiej podczas strajku w sierpniu 1980 r. i był autorem pierwszej "insider'skiej" książki na zachodzie o powstaniu NSZZ Solidarność. W stanie wojennym Oksford dał dowód swego zainteresowania Polską i sympatii dla polskich naukowców w sposób pragmatyczny: zapraszając około 60 z nich rocznie na gościnne, miesięczne pobyty. W ten sposób Polacy stali się ważnym elementem życia oksfordzkiego. Po 1989 r. Oksford słuchał wykładów takich liderów transformacji demokratycznej jak prof. Bronisław Geremek i pani premier Hanna Suchocka. Teraz, po przeszło 2 dekadach znanych i cenionych osiągnięć transformacyjnych Polski w gospodarce i polityce, jej stała "instytucjonalna obecność" na Oksfordzie jest w pełni uzasadniona.

Losy Polski w 20. wieku były często dramatyczne, wręcz tragiczne, ale również - jak sądzę - pouczające i inspirujące.

Dwa razy państwo było odbudowywane od podstaw i w innych granicach, a cały kraj i jego rządy musiały borykać się z ogromnymi problemami gospodarczymi, politycznymi i społeczno-politycznymi. Dwukrotnie ludność Polski była poddana ideologicznym eksperymentom i niszczącym ją represjom sąsiednich, totalitarnych potęg. Dwukrotnie naród polski utworzył imponujący ruch oporu, choć oczywiście warunkowały go bardzo różne okoliczności i konstituowały odmienne formy działania. I wreszcie, to właśnie Polacy i Polki byli pionierami unikalnej "negocjowanej rewolucji" (jak ją określił prof. Garton Ash), która stała się ważnym impulsem do pokojowego demontażu systemu komunistycznego w całym regionie. Jest rzeczą chyba oczywistą, że proponowany ośrodek - Program Studiów o Współczesnej Polsce, w St. Antony's College będzie miał wiele do zaoferowania Oksfordowi, Wielkiej Brytanii i światu.